

Obradują komisje

Przed lipcową sesją planują swe posiedzenia Komisje Rady Miejskiej, tym bardziej że „uzbierało” się spraw, o których warto szerzej podyskutować przed podjęciem decyzji na sesji.

Komisja Finansów i Gospodarki obradować będzie 12 lipca br. (poniedziałek) od godz. 13.00. Porządek obrad przewiduje:

- * omówienie i zaopiniowanie Programu Ochrony Środowiska Gminy Tyczyn na lata 2004-2007,
- * zapoznanie się z projektem kompleksowej modernizacji systemu oświetlenia na terenie Gminy oraz zaopiniowanie projektu uchwały w tej sprawie,
- * informację o udziale rolników z gminy Tyczyn w staraniach o pozyskiwanie dopłat obszarowych z UE,
- * debatę o technologii i jakości remontów dróg gminnych w aspekcie wniosków z kontroli wydatków Rad Sołeckich przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną.

Ciąg dalszy na stronie 8

Różne myśli przychodzą człowiekowi do głowy, gdy stoi na moście i wpatruje się w rzekę. Ja, na przykład, postanowiłem nią spłynąć. Nie byłoby w tym nic szczególnego, gdyby to nie był... Strug.

Przed wojną nikt by się takim zamiarem nie przejął, nikogo by to nie zdziwiło. Wtedy pływanie kajakami po Strugu było dość popularnym zajęciem na wolną chwilę.

Sporo się zmieniło od tamtego czasu; dzisiaj spływ Strugiem z Błazowej do Rzeszowa to wyczyn, dwudniowa uciążliwa wyrypa, która może dostarczyć kontrowersyjnych odczuć. A samego autora pomysłu obciążyć podejrzeniem o struganie wariata...

Pomysł

Jesienią 2001 roku, wracając z grzybobrania, znalazłem się na moście

Ciąg dalszy na str. 4-5

Rozśpiewany Tyczyn

27 czerwca br. odbył się IX Wojewódzki Przegląd Wiejskich Zespołów Śpiewaczych. W Przeglądzie wzięło udział 30 zespołów. Jury z zadowoleniem podkreśliło liczny udział w imprezie działających na Podkarpaciu zespołów śpiewaczych i ich integrującą rolę w środowi-

skach, w których pracują. Jednocześnie komisja stwierdziła dobry poziom wykonawczy występujących zespołów, zachęcając je do bardziej starannego doboru repertuaru, spójnego z charakterem prezentowanej na estradzie muzyki i stroju.

Ciąg dalszy na stronie 8



Zespół „Rogowice” z Rogów zdobył III miejsce (kat. bez akompaniamentu) i nagrodę Burmistrza Gminy Tyczyn

STRUG(ANIE) WARIATA



EKOLOGICZNE POPROSZE!

Takie jest hasło tegorocznej akcji „Sprzątanie Świata - Polska 2004”, która odbędzie się w dniach 17-19 września br.

Zatem ekologiczne poproszę!

Co ekologiczne? Wszystko! I to stanowczo poproszę! Ekologiczne opakowania i towary, ekologiczne zachowania i postawy, ekologiczną energię, transport i turystykę, ekologiczne prawo... To, czy coś jest przyjazne dla środowiska uczynimy stałym i ważnym kryterium przy podejmowaniu naszych codziennych decyzji. I miejmy odwagę wymagać usług i produktów wykonywanych z poszanowaniem środowiska i jemu nieszkodzących. Narzędzie mamy przecież bardzo skuteczne - to każda wydawana przez nas złotówka. **Zachowania i postawy** - bądźmy dumni z tego że staramy się dbać o środowisko, nasze wspólne i największe dobro! Nikt nie chce żyć w zanieczyszczonym, zaśmieconym, hałaśliwym, pozbawionym zieleni miejscu - i choć, na co dzień nie wszyscy mamy odwagę to pokazywać, naprawdę jest nas większość! To, czy coś jest przyjazne dla środowiska uczynimy stałym i ważnym kryterium przy podejmowaniu naszych codziennych decyzji.

Zakupy - domagajmy się towarów dobrej jakości, świeżych, produkowanych w sposób nieuciążliwy dla środowiska. Pamiętajmy, że każda nasza złotówka jest jak wyborcza kartka - możemy poprzez nasze zakupy wspierać te towary i firmy, które dbają o środowisko. Np. kupując biodegradowalny proszek do prania nie tylko oszczędzamy ziemię, rzeki i morza przed zanieczyszczeniem, ale też swoje pieniądze kierujemy do producenta, który rozwija technologie przyjazne dla środowiska. Kupując produkty spożywcze wyprodukowane w polskich gospodarstwach ekologicznych nie tylko pomagamy polskiemu rolnikowi, wspieramy też produkcję, która szkodzi środowisku. Nie wspominając już o naszym zdrowiu.

Opakowania - nie używajmy niepotrzebnych opakowań, na zakupy idźmy z własną torbą wybierając opakowania wykonane z materiałów odnawialnych, najlepiej wielokrotnego użytku lub z recyklingu. Najzdrowszym opakowaniem jest szkło, materiał ten może być w nieskończoność poddawany recyklingowi, jest on najbardziej przyjazny środowisku. Unikajmy opakowań skomplikowanych, ciężkich do zagospodarowania - np. złożonych z wielu elementów. Ich produkcja jest najbardziej uciążliwa dla środowiska, zaś

zysk i recykling jest bardzo drogi, w naszym kraju wciąż na bardzo niskim poziomie kilku procent. Nie dajmy się też nabrać na „darmowe” torby foliowe, ich cena jest przecież w kalkulowana w cenę towarów, dodatkowo wszyscy musimy potem jeszcze zapłacić za ich wysprzątanie i utylizację.

Woda - Polska jest jednym z najuboższych w wodę krajem Europy. To zobowiązuje. Straty wynikające tylko z mycia zębów pod bieżącą wodą mogą osiągać w Polsce rocznie 132 mld litrów wody (47 tys. basenów olimpijskich !!!) Nie myjmy samochodów nad rzekami czy nad jeziorami!

Prawo - przestrzegajmy prawo ochrony środowiska i pomagajmy je egzekwować - **np. zadbajmy o podpisanie umowy na legalny odbiór i zagospodarowanie naszych śmieci czy ścięków**. Popierajmy tworzących, wprowadzających i przestrzegających prawo chroniące środowisko - np. wybierajmy takie osoby do władz samorządowych.

Informator „Sprzątanie Świata - Polska 2004” będzie opublikowany tylko w wersji elektronicznej - od sierpnia do pobrania ze stron www.naszaziemia.pl.

Barbara Kotula

30 czerwca 2004 r. zmarła

śp. mgr Czesława Stachurska-Borowiec

wieloletnia działaczka ruchu ludowego, członek Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych, a także Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Wieloletnia nauczycielka Liceum Ogólnokształcącego w Tyczynie oraz wieloletnia działaczka kultury i Kół Gospodyń Wiejskich.

Cześć Jej Pamięci!

Miejsko Gminny Zarząd Koła Związku Kombatantów RP i BWP, PSL i ZNP.

Miejsko Gminny Zarząd Koła PSL.

Związek Nauczycielstwa Polskiego w Tyczynie

Synom z rodzinami składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Urząd Gminy i Miasta w Tyczynie informuje, że Powiatowe Biuro Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (Rzeszów ul. Lubelska 46) **wydać nieodpłatnie właścicielom bydła kolczyki, w liczbie nieprzekraczającej liczby niezbędnej do oznakowania zwierząt w danym gospodarstwie.**

Kolczykowaniem i tatuowaniem na terenie gminy zajmuje się lekarz weterynarii **Karol Cieślak** - Tyczyn, ul. Grunwaldzka 49, tel. 22-19-240, a także inseminator **Tadeusz Ożyło**, Budziwój, ul. Leśna 111, tel. 22-19-996, który poza możliwością zakolczykowania bydła może także, na wniosek rolnika, przywieźć kolczyki z ARiMR.

Podajemy wykaz rzeźni obowiązujących do skupu i przeprowadzania uboju zwierząt wymagających uboju z konieczności.

Dla naszej gminy najbliższe to:

> **Zakłady Mięsne „Herman”**, Kielnarowa 440, tel. 22-99-404, -410, -415 (w zakresie uboju trzody chlewniej);

> **Zakład Przetwórstwa Mięsnego**, Marek Leśniak, 38-100 Strzyżów (w zakresie uboju bydła), tel. 276-17-83;

> **Rzeźnia „Jasan”**, 38-200 Jasło (w zakresie uboju koni), tel. (013) 44-62-222.

Natomiast zwierzęta padłe przyjmuje Zakład Utylizacji, Leżachów 133, 37-530 Sieniawa, tel. (016) 622-70-52.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Rzeszów Sp. z o.o. z siedzibą w Białej ma zezwolenie na transport odpadów komunalnych i padłych zwierząt oraz ubitych z konieczności, tel. 22-19-403 do 470.

W każdym przypadku należy wcześniej porozumieć się telefonicznie i uzgodnić godzinę i dzień dostawy.

Należy pamiętać o zaświadczeniach lekarzy weterynarii i dokumentach osobistych.

Pani Teresie BOROWIEC

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI

Składa Burmistrz oraz Redakcja „Głosu Tyczyna”

Po raz dziewiąty miłośnicy i znawcy sztuki ludowej ze szkół podstawowych gminy Tyczyn wzięli udział w Konkursie Rękodzieła Ludowego organizowanym przez Szkołę Podstawową w Budziwoju. Jego rozstrzygnięcie odbyło się w dniu 20 maja br.

Barwne prace, co roku tworzone na nowo, za każdym razem wnoszą coś oryginalnego, w umiejętny sposób łącząc sztukę ludową z nowoczesnością. W tegorocznej ekspozycji prac zwracał uwagę swoisty porządek, który wynikał z tematu bieżącej edycji konkursu, brzmiącego: „Symetria w wytworach rękodzielniczych”. Przestrzeganie zasad symetrii było jednym z kryteriów, którymi kierowała się komisja konkursowa. Jej ocenie podlegało 250 prac wykonanych przez 180 uczniów z następujących szkół: w Białej, Budziwoju, Hermanowej, Kielnarowej, Matysówce, Straszdyłu (gmina Lubenia) i Tyczynie. Komisję konkursową stanowili nauczyciele, pod kierunkiem których powstawały prace. Z uwagi na obowiązujący w tym roku wymóg zachowywania symetrii, do współpracy została zaproszona nauczycielka matematyki - p. Anna Sawicka.

Prace uczniów z kl. I - III oceniane były w czterech kategoriach: wycinanka, wyklejanka, haft i rysunek na szkle, a prace uczniów klas IV - VI - w sześciu kategoriach: wycinanka, wyklejanka, haft płaski oraz krzyżykowy, witraż i papieroplastyka.

Przyznano po 10 nagród za I, II i III miejsca, a także 27 wyróżnień. Nagrody dla zwycięzców ufundował, sprzyjający od lat temu konkursowi, Burmistrz Gminy Tyczyn, pan Kazimierz Szczepański, a wręczył je zastępca burmistrza, pan Roman Sowa.

Konkurs Rękodzieła Ludowego



A oto laureaci IX Konkursu Rękodzieła Ludowego:

Biała - Karolina Członka, Agnieszka Jucha, Bartek Kozak, Agnieszka Mazur;
Budziwój - Renata Jopek, Jadwiga Burdasz, Magdalena Bury, Barbara Cioch, Ewelina Cioch, Aleksandra Jurek, Ewelina Kalandyk, Magdalena Kawa, Natalia Kotula, Angelika Krawczyk, Patrycja Mucha, Ewa Palka, Izabela Palka, Aneta Policha, Agata Skowron, Angelika Skowron, Ewelina Świder, Dorota Tatar.
Hermanowa - Beata Hadała, Sella Leniart, Mateusz Surówka;
Kielnarowa - Agnieszka Buczek, Kamil Kędzierski, Adrian Kościółek, Anna Maciołek, Malwina Mrocza, Justyna Płonka, Paulina Wanat;
Matysówka - Natalia Gołąb, Monika Król, Oktawia Kurzydło, Monika Sikora, Sylwia Winiarz;
Straszdył - Sylwia Czekaj, Diana So-

lecka, Dominika Szostek, Joanna Szostek i Sylwia Szostek;

Tyczyn - Monika Fiśkiewicz, Grzegorz Jasiński, Sabina Kaplita, Dawid Kopiec, Agata Krzak, Adrian Łuczyk, Paulina Michalek, Dominika Patalska, Marek Skotnicki, Tomasz Skotnicki, Karolina Stodolak, Klaudia Szydelko, Magdalena Trela, Olga Urban, Tomasz Zapal.

Dziękujemy nauczycielom i uczniom, którzy trudzili się, aby prace konkursowe osiągnęły jak najwyższy poziom. Chcemy też zaznaczyć, że w przyszłym roku szkolnym czeka nas mały jubileusz - dziesiąta edycja konkursu.

*Małgorzata Chorzepa
Renata Kędzierska*

Skorzystaj z szansy

W Urzędzie Gminy i Miasta w Tyczynie, w pok. nr 10 są do odebrania druki „Zgłoszenie kandydata - studenta do stypendium w ramach projektu - Wspieranie rozwoju edukacyjnego studentów finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w roku akademickim 2004/2005”.

Dochodem umożliwiającym ubieganie się o stypendium jest kwota uprawniająca do zasiłku rodzinnego. Jest to dochód rodziny w przeliczeniu na osobę albo dochód osoby uczącej się nie przekraczający kwoty 504 zł w przypadku, gdy członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się

orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o umiarkowanym lub znacznym stopniu niepełnosprawności, dochód rodziny w przeliczeniu na osobę nie może przekroczyć 583 zł. Kwoty te ustala się na podstawie dochodu uzyskanego przez rodzinę w roku kalendarzowym 2002.

Wypełnione i podpisane zgłoszenia należy wysłać lub złożyć w terminie 23 lipca 2004 r. w Urzędzie Gminy i Miasta w Tyczynie, ul. Rynek 18 lub Starostwie Powiatowym w Rzeszowie, ul. Grunwaldzka 15, pok. 467 w godz. 7.30 - 15.30.

Bogumiła Dynda

Uwaga Czytelnicy!

Następny numer „GT” ukaże się z datą

25 lipca 2004 r.

Termin składania tekstów (wraz z dyskietką) upływa

19 lipca 2004 r.

Zdjęcia mile widziane

Burmistrz Gminy Tyczyn
Kazimierz Szczepański

przyjmuje mieszkańców gminy
w każdy poniedziałek w godzinach od 8.00 do 15.30 (I piętro).

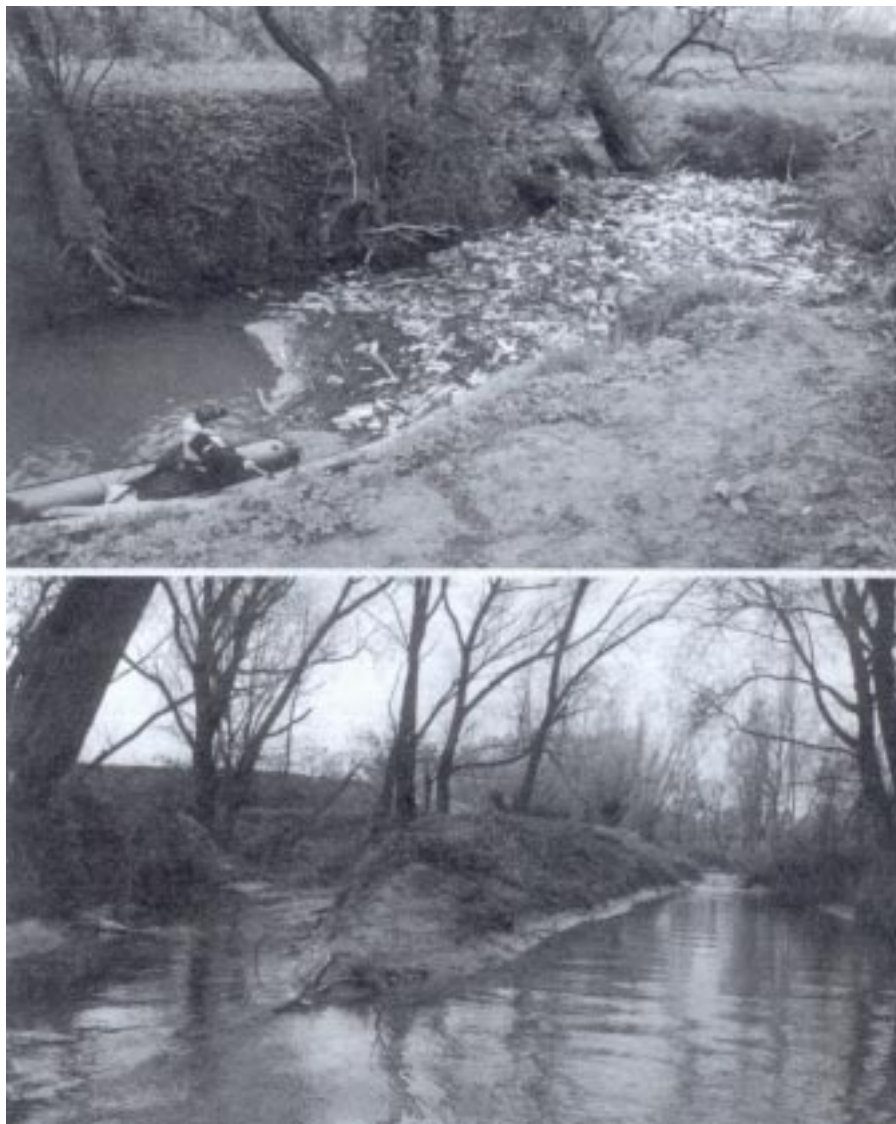
w Błazowej. Przystanąłem, żeby popatrzeć na wodę z wysoka, bo każdy to lubi, a już na pewno ten, kto pierwszy raz idzie mostem nad nieznaną rzeką. Dlaczego? Bo tak jest i koniec. Poza tym, most to szczególne miejsce: niby stoisz na ziemi, niby jesteś zawieszony w powietrzu, no i na dodatek jeszcze bez zamoczenia zaglądasz w środek rzeki. A tam możesz zobaczyć rybę albo błyszczący pieniążek (na szczęście), albo jeszcze co innego, bo różne rzeczy ludzie wrzucają do rzeki (na nieszczęście...). Tak, więc patrzyłem cielecymi oczami w ten potok, a nazywa się on tu jeszcze Ryjak i zastanawiałem się, jak on mógł wyciąć („wyrzucił”) taki głęboki, na jakieś 10 metrów, wąwóz. Potok tymczasem wesoło sobie płynął, śmiejąc się z mojego problemu. „Teraz jest pełen energii, a co dopiero na wiosnę” - myślałem. „No to trzeba go wypróbować” - zdecydowałem, nie wiedząc, że będzie to raczej wielka próba dla mnie. Próba męstwa, cierpliwości i ...dobrego wychowania.

No, więc wiemy już jak i gdzie powstał pomysł, teraz kolej na opowieść - jak to było.

Próba

Najpierw spróbowałem z Maksym Niziołem. Pomysł mu się podobał, a jakże, taki nietypowy i obiecujący w niewiadome. - W jeden dzień się z tym uwiniemy, co to jest 30 km - twierdziliśmy. W następstwie tej decyzji, 7 marca 2002 r. rano stanęliśmy w Błazowej pod wysokim mostem - sprawcy tego wszystkiego. Było chłodno, kropił deszczyk. Napompowaliśmy łódkę (czeska Palava - pneumatyczne canoe) i odbiliśmy od brzegu. Prawdę mówiąc, odbiliśmy się od brzegu do brzegu, bo koryto było wąskie i jeszcze nie poznaliśmy filozofii Ryjaka, bo każda rzeka ma inną, więc inaczej się nią płynie. Wody było znacznie mniej niż się spodziewałem, lecz pomimo tego, rzeka płynęła szybko, niczym górski potok. Dno na tym odcinku Ryjaka jest kamieniste, twarde (takie lubimy, bo wiosło nie grzęźnie w mule i nie trzeba po nie wracać jak zassie...), więc gdy była potrzeba, odpychaliśmy się wiosłami - to od dna, to od brzegu - aby dalej i - aby Błazową mieć już za sobą.

Powodem tego pośpiechu był Kanion Smrodu. Tak nazwaliśmy piękne, głęboko wycięte przez naturę koryto rzeki, właśnie to, którego widok nasunął mi pomysł o spływie. Więc dlaczego tak nieładnie? Pływam stosunkowo dużo, po różnych rzekach, ale jeszcze nie widziałem tak zaśmieconej rzeki jak w Błazowej. Z mo-



stu nie mogłem zobaczyć tego stanu, zasłaniały drzewa i krzewy, trzeba było zejść do poziomu wody, żeby to zauważyć. Odpady - biologiczne, chemiczne, cuchnące, trujące, drobne i olbrzymie, zaśmiecały brzegi rzeki. Z niewiarą, że to możliwe, płynęliśmy pośród tego rozkładającego się tworzywa, notując co kilkanaście metrów, spływające kaskadami do koryta smrodliwe ścieki. W miejscach, gdzie wysypiska śmieci schodziły do wody, tarasując koryto (jeszcze rok, dwa i dzięki nim powstanie pod Błazową sztuczny zalew...), czujnie manewrowaliśmy łódką, żeby nie kombinować, nie skąpać się w rynsztoku.

Gdy opuściliśmy Kanion Smrodu, przez jakiś czas płynęło się miło. Owszem, spokojna percepcja krajobrazu wymagała znów pewnego oswojenia z widokami, które napotykalismy na naszej trasie: a to łódka w korycie, wersalka zanurzona w nurcie, dziecięcy rowerek wiszący na drzewie i, powiewające nad naszymi głowami, uczepione konarów dziesiątki

reklamówek, sztandarów postępu, który niewątpliwie wkroczył na teren doliny Strugu. Ale przynajmniej nie musieliśmy już zatykać nosów. Koryto rzeki porastały drzewa. Pochylone nad wodą, stały w szeregach jak w starej alei parkowej. Deszcz przestał padać, zaczęły swoje śpiewy ptaki i można by było tak sobie płynąć, delektując się pięknem natury, gdyby nie... nowe przeszkody. W poprzek koryta, na całej szerokości Ryjaka, na wodzie unosił się gruby kożuch plastikowych butelek. Dziesięć metrów długi, pięć szeroki - nie do przepłynięcia. Wydostaliśmy się więc na stromy brzeg i przenieśliśmy łódkę poza zawalidrogę. Ale to nie był koniec przenosek; do wieczora przenosiliśmy w podobny sposób łódkę jeszcze 9 razy.

W Borku Starym mieliśmy już dosyć spływu. Dosyć smrodu, dzikich wysypisk, dzikich ścieków, pływających śmieci i kilkudziesięciometrowych przenosin wokół zapór z odpadów. Nie na tym miała polegać, naszym zdaniem, rekreacja.

Wróciliśmy do domu. Było nam bardzo żal rzeki; mogli się przecież nad nią osiedlić inni ludzie.

Wyczyn

Kilka tygodni później wróciłem nad Strug znowu; musiałem zakończyć rozpoczętą robotę. Moim partnerem był tym razem syn Aleksander (10 lat). Ciekaw był jego reakcji na widoki opisane powyżej. Pierwszego dnia dopłynęliśmy do Borku Starego, nieco dalej niż z Maksem - do miejsca, gdzie Ryjak łączy się z potokiem Tatyna, tworząc rzekę Strug. Tam, na brzegu, w wysokich trawach, na progu namiotiku, dzieliliśmy się wrażeniami po przepłyniętym dniu.

Mój dziesięciolatek był zmęczony (wiadomo - przenoski), zezłoszczony i zde gustowany tym, co zobaczył. Jednak uległ moim zapewnieniom, że dalej będzie lepiej, i zgodził się płynąć do końca. Jakkolwiek drugi dzień spływu zaczęliśmy właściwie od przenoski (100 metrów poniżej obozu), a więc pechowo, zaraz potem spotkaliśmy u wodopoju trzy samy. Aleks był zachwycony, że się nas nie bały i że aż trzy na raz, że mamy szczęście i że damy radę. Potem napotkaliśmy kilku wędkarzy - przyjechali z daleka, by zapolować w Strugu na pstrąga, który upodobał sobie tę dziką rzekę i zauważyliśmy wiele śladów bobrów - zwalone, zastrugane jak ołówki drzewa i splątane konary na naszej trasie. Naturalne utrudnienia, jednoznaczne z wyproszaniem na brzeg. Więc przenosiliśmy łódkę, potem płynęliśmy, znów przenosiliśmy, płynęliśmy, i tak dalej. Było mi głupio w stosunku do syna, obiecywałem mu przecież rozrywkę, podczas gdy to, co nas spotykało, było dalekie od relaksu. Na szczęście, nie wszystkie rzeczne obstrukcje były dla nas utrapieniem. Ba, były i takie, których wypatrywaliśmy na szla-



ku: bystrzyny, zwory, wodospady, odwoje - zjawiska hydrauliczne, które tworzą się za przeszkodami w rzece i są dla wodniaka okazją do zabawy. Mieliśmy kilka takich okazji; na przykład bystrze pod mostem w Kielnarowej, w Białej, a także wysoki na 2 metry próg w Tyczynie, z którego zjechaliśmy sobie parę razy - tak nam się podobało.

Poniżej tego progu, płynąc przez Białą do Rzeszowa, Strug zachowywał się jak na podgórska rzekę przystało - płynął szybko, skakał z nurtem od brzegu do brzegu, zatrzymywał się na przemiałach, podcinał wysokie skarpy, płynęliśmy więc czujnie, a to męczyło. Dopiero przed ujściem do Wisłoka, ciek zwolnił i wtedy przyszło odprężenie. Majestatycznie i bez pośpiechu, wpłynęliśmy na wody rzeszowskiego zalewu wieczorem, drugiego dnia wodnej wędrowki. Mimo zmęczenia,

Aleks wiosłował zawzięcie (na kolację miała być pizza) a ja sterowałem i oddawałem się refleksjom.

Refleksje

A więc skończyliśmy robotę. Wraz z odczuciem ulgi, przyszło mi do głowy, że mieliśmy z Alkiem szczęście, bo udało nam się spłynąć Strugiem, kiedy jest jeszcze rzeką dziką, nieujarzmioną, gdyż nie ma bardziej przykrego widoku dla wodniaka jak uregulowana rzeka - kanał. Istniejące plany regulacji Strugu, jeśli zostaną zrealizowane, doprowadzą do przekształcenia tego naturalnego ciek w ściek wodny. Wytnie się dla wygody wszystkie drzewa i krzewy, które obecnie zapewniają schronienie i pokarm zwierzęcinie biocenozy Strugu, a co ważniejsze, mają istotny wpływ na zatrzymywanie wody w glebie. Obwałowana i wyprostowana rzeka, szybko odprowadzi wodę, tempo erozji wgłębnej zwiększy się i w efekcie obniży się poziom wody gruntowej. Ciekaw jestem, który gospodarz ucieszy się, gdy będzie miał mało wody w studni?

Z punktu widzenia kajakarza, skanalizowany Strug byłby niczym innym jak tylko rowem melioracyjnym, natomiast w stanie dzikim rzeka ta mogłaby stać się ciekawym szlakiem kajakowym, gdyby, po pierwsze - miejscowa ludność przestała traktować jego koryto jak zsypaną śmieci, po drugie - usunięto z koryta rzeki przeszkody utrudniające spływ (ścięte drzewa i gałęzie), zachowując niekonfliktowy dla ruchu wody drzewostan. Możliwość zwiedzania na trasie zabytków kultury w Błazowej, Borku Starym i w Tyczynie, byłaby dodatkową atrakcją krajoznawczą tej wodnej wędrowki.

Argumentem za regulacją Strugu są jego wiosenne wylewy. Dawniej, w dolinach rzecznych ludzie stawiali domy na zboczach i wzniesieniach, rozumując słusznie, że woda pod górę nie popłynie. Dzisiejsi ludzie chcą klauzuli na papierze - „teren niezalewowy”, wierząc, że natura się do tego dostosuje. Nie rzeka jest więc winna przykrym skutkom podwodzi, lecz nonszalancka gospodarka człowieka.

Chińczycy mówią, że rzeki to krwioobieg Ziemi. Gdy są zatrute - ziemia i wszystko, co od niej jest zależne - choruje. Proszę mi pokazać, która dziedzina życia w Polsce jest zdrowa? A przepraszam, czyj jest Strug?

Nie ma co strugać wariata, czas posprzątać dolinę Strugu. Zdaje się, że jest on wizytówką kilku gmin.

Andrzej Śmiały



Zanim zaczniesz budować

Papierkowa robota

Jeśli w gminie nie ma aktualnego planu zagospodarowania przestrzennego najpierw trzeba uzyskać w urzędzie gminy decyzję o warunkach zabudowy i zagospodarowania (WZiZT). Będzie ona potrzebna przy składaniu wniosku o pozwolenie, na budowę. Można o nią wystąpić nawet nie będąc właścicielem działki. Wystarczy wypełnić formularz dostępny w urzędzie. Do wniosku trzeba dołączyć 2 egzemplarze mapy geodezyjnej. Na decyzję WZiZT czeka się około miesiąca.

Projekt techniczny

Zanim udamy się po pozwolenie na budowę, trzeba zamówić projekt zagospodarowania działki i nanieść go na aktualną mapę geodezyjną, gdzie są oznaczone granice działek, usytuowanie budynków, sieci uzbrojenia i układ komunikacyjny.

Niezbędne będą też uzgodnienia z dostawcami mediów - najczęściej są to właściwy dla danego terenu zakład energetyczny, wodociągowy, kanalizacyjny czy gazownictwa. W każdym z nich trzeba złożyć wniosek o wydanie warunków technicznych przyłączenia do danej sieci. Otrzymane warunki są potrzebne projektantom do wykonania projektów przyłączy, które później należy uzgodnić z dostawcami mediów. Wszystkie uzgodnienia można już zrobić w jednym miejscu - Zespole Uzgadniania Dokumentacji.

Na projekt budowlany składa się więc: projekt zagospodarowania działki, projekt architektoniczno-budowlany, uzgodnienia z dostawcami mediów i np. wyniki badań geologicznych, jeśli są wymagane. Projekt budowlany musi opracować osoba, która posiada uprawnienia budowlane.

Pozwolenie na budowę

Mając projekt budowlany, należy złożyć w starostwie powiatowym wniosek o pozwolenie na budowę wraz z dokumentami wskazanymi w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowaniu terenu (WZiZT), czyli: czterema egzemplarzami uzgodnionego projektu budowlanego, decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu oraz oświadczeniem inwestora o posiadaniu prawa do dysponowania nieruchomością na cele budowlane.

Jeśli dokumenty są kompletne i nie ma nieprawidłowości, urząd ma dwa miesiące na wydanie pozwolenia na budowę i zatwierdzenie projektu. W przeciwnym wypadku grozi mu kara 500 zł za każdy dzień zwłoki.

Po wydaniu decyzji trzeba odczekać 14 dni, aby stała się ona ostateczna.

Oprac. B. KAL

„Rzeczpospolita”,

**dod. Budownictwo - Nieruchomości,
maj 2004**

Co słyhać w Powiecie...

5 czerwca br. odbyła się XV sesja Rady Powiatu w Rzeszowie.

Podczas sesji Rada uchwaliła Plan Rozwoju Lokalnego dla Powiatu Rzeszowskiego. Dokument określa sytuację społeczną i gospodarczą Powiatu, analizę jego mocnych i słabych stron oraz zadań koniecznych do realizacji w celu poprawy sytuacji. Plan został opracowany przy udziale wszystkich ważniejszych lokalnych środowisk i instytucji odpowiedzialnych za rozwój społeczny i gospodarczy Powiatu Rzeszowskiego. Uchwalenie PRL jest koniecznym warunkiem do starania się w przyszłości o fundusze strukturalne z Unii Europejskiej.

Rada podjęła również uchwałę o uzupełnieniu składu osobowego Komisji Rewizyjnej. Podczas poprzedniej sesji Rada przyjęła rezygnację p. Marka Sitarza z członkostwa w Komisji oraz funkcji jej przewodniczącego. Nowym członkiem Komisji a jednocześnie jej przewodniczącym został radny Jan Dobrzański.

Ponadto Rada Powiatu podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zamianę czterech niezabudowanych działek położonych w Miłocinie, stanowiących własność Powiatu Rzeszowskiego. W zamian Powiat uzyskałby obiekt będący obecnie w zarządzie Wojskowej Agencji Mieszkaniowej. Znajduje się on przy

ul. Sportowej, ma dwie kondygnacje oraz piwnicę, liczy 960 m² powierzchni użytkowej. Mieściłaby się w nim część Powiatowego Urzędu Pracy oraz Zarząd Dróg Powiatowych.

Rada Powiatu podjęła także uchwałę wyrażającą stanowisko Rady w sprawie problemu rekultywacji terenów skażonych rtęcią pozostałą po Rzeszowskich Zakładach Lamp Wyładowczych Polam-Rzeszów. Rada wyraziła sprzeciw wobec obciążania Powiatu skutkami szkód ekologicznych spowodowanych przez byłe przedsiębiorstwo państwowe Rzeszowskie Zakłady Lamp Wyładowczych Polam-Rzeszów w Pogwizdowie Nowym. W latach 1970-1989 przedsiębiorstwo wyemitowało do środowiska znaczne ilości rtęci, szacowane na ok. 170 kg rocznie. Badania wykonane przez Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska wykazały duże zanieczyszczenie środowiska rtęcią, znacznie przekraczające dopuszczalne normy. Dlatego już przy likwidacji Polamu uznano, że zachodzi konieczność rekultywacji skażonych terenów, miała ona być sfinansowana ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska oraz Skarbu Państwa. Niestety, mimo upływu 15 lat i wydatkowania ponad 6 mln zł sprawa ta do tej pory nie została rozwiązana. Zgodnie z przepisami prawa, w przypadku zakończenia procesu likwidacji obowiązek

rekultywacji zanieczyszczonych terenów będzie spoczywał na samorządzie powiatowym. Wydana przez Ministra Skarbu Państwa decyzja o uznaniu Polamu za likwidowany nałożyła na powiat zadanie niewspółmiernie ciężkie w stosunku do jego możliwości. W uchwale Rada Powiatu stwierdziła, że pomimo ciężącego na samorządzie powiatowym obowiązku rekultywacji skażonych terenów, Skarb Państwa jest faktycznie i moralnie odpowiedzialny za szkody wyrządzone przez przedsiębiorstwo państwowe i powinien sfinansować koszty ich likwidacji.

Dodatkowo Wicestarosta Marek Sitarz poinformował radnych o uruchomionym niedawno programie stypendialnym dla mieszkańców wsi i małych miast. Program dotyczy studentów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych, u których dochód w rodzinie nie przekracza kwoty 504 zł na osobę lub 583 zł, gdy w rodzinie znajduje się dziecko niepełnosprawne.

Ponadto Rada podjęła uchwałę:
* w sprawie zmian w budżecie Powiatu na rok 2004,
* w sprawie uzupełnienia składu osobowego Komisji Spraw Gospodarczych i Transportu.

**Przewodniczący
Rady Powiatu Rzeszowskiego
Stanisław Obara**

Szkolne obrachunki

Rok szkolny 2003/04 był, jak zwykle w naszej szkole, bogaty w działania edukacyjne i wychowawcze podejmowane z myślą o stworzeniu uczniom warunków dla wszechstronnego rozwoju. W czasie pozalekcyjnym nauczyciele zorganizowali szereg zajęć dla różnych grup wiekowych. Były to systematycznie prowadzone **kola zainteresowań**: teatralne dla kl. I - III i kl. IV, plastyczno-techniczne dla kl. II - III, plastyczne dla kl. V - VI, taneczne w kl. III, informatyczne w kl. VIb, recytatorskie dla kl. I - IV, dziennikarskie w kl. VIa, matematyczne w kl. VIa, przyrodnicze w kl. VI, rękodzieła ludowego dla kl. IV-VI oraz chór szkolny dla kl. IV - VI kółko misyjne; **zajęcia rekreacyjne i sportowe**: w sekcji tenisa stołowego w dwóch grupach oraz zapasów; **zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze** dla uczniów, którzy wymagali większej opieki dydaktycznej ze strony nauczycieli w kl. III, IV, V; **zajęcia korekcyjno-kompensacyjne** o charakterze wspomagającym rozwój dziecka w kl. II; **zajęcia rewalidacyjne** dla uczniów z orzeczeniami PPP; **imprezy turystyczne i rekreacyjne**: wycieczki (Zakopane, Zamość, Ojców, Kalwaria Paławska, Wieliczka, skansen w Kolbuszowej), ogniska, dyskoteki, wyjazdy do kina i do teatru, uroczystości klasowe. Nauczycielki j. polskiego i matematyki organizowały zajęcia przygotowujące uczniów kl. VI do sprawdzianu na zakończenie szkoły podstawowej.

W szkole aktywnie pracował **Samorząd Uczniowski** pod opieką Anny Sawickiej, **drużyna zuchowa** prowadzona przez Iwonę Woźniak oraz **sklepik szkolny**, którym opiekowały się Marta Chlebek, Ewa Morlak i Agnieszka Janowska.

W znaczący sposób w życie szkoły wpisało się:

- zdobycie tytułu finalisty etapu wojewódzkiego konkursu humanistycznego przez ucznia **Dariusza Borowca**;
- udział w ogólnopolskiej akcji „**Bezpiecznie na rowerze... Na dobry start**” prowadzonej przez Małgorzatę Chorzepę we współpracy z Komisariatem Policji w Tyczynie; uczniowie nasi w nagrodę zwiedzali Kopalnię Soli w Bochni oraz otrzymali zestawy świateł do roweru;
- udział w konkursie pn. „**Nauka z komputerem 2004**” (przyg. M. Chorzepa i A. Sawicka) organizowanym przez gimnazjum w Boguchwale; uczeń **W. Matwij** został wyróżniony;

- udział w **konkursach plastycznych** o zasięgu rejonowym i ogólnopolskim (przygotowanie I. Liskowicz) - 5 nagród; 2 prace w etapie ogólnopolskim;
- cykliczne wydawanie przez SU **gazety szkolnej „Głos Uczniowski”** oraz zgłoszenie pisma do ogólnopolskiego konkursu ph. „Forum gazetek szkolnych”;
- udział grupy literackiej i plastycznej w III edycji Konkursu Literackiego „**W kręgu Jeżycjady**” (przyg. R. Kędzierska, R. Kawa) - indywidualnie **I m. K. Skoczylas**, II i dwa III miejsca grupowe;
- współpraca nauczycielek klas I - III w **Gminnym Forum Samokształceniowym Nauczycieli** i realizacja wielu ciekawych zadań programowych w tym obszarze - koordynator Forum M. Chlebek;
- przeprowadzenie szkolenia dla uczniów kl. V i VI w zakresie **udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej** poszkodowanym w wypadkach (przyg. A. Albrzykowska);
- opracowanie **szkolnej strony internetowej** (M. Chorzepa, A. Sawicka).

Nie wymieniałam tutaj wielu zadań, imprez i uroczystości, które zostały zrealizowane w ciągu roku, bowiem jest ich naprawdę dużo. Wskazane wyżej były nowością (z wyjątkiem GFSN) i wzbogaciły program pracy szkoły o nowe propozycje.

W Szkole Podstawowej w Budziwoju w klasach I-VI uczyło się 280 uczniów, w tym 130 dziewcząt i 150 chłopców. W oddziale przedszkolnym było 41 dzieci. Szkołę ukończyło 45 uczniów - znaczącą większość podejmie naukę w gimnazjum w Tyczynie. Promocję otrzymało 233 uczniów; dwóch zdawać będzie w sierpniu egzamin poprawkowy.

Dla uczniów wyróżniających się w nauce Rada Rodziców ufundowała nagrody książkowe, znaczki „Wzorowy uczeń” oraz dyplomy. Uczniowie wyróżnieni to: **kl. Ia** - Adrianna Buż, Agata Fornal, Sebastian Jacek, Aleksandra Jurek, Klaudia Kaczor, Marcin Kalandyk, Diana Skoczylas, Aneta Trojanowska, Izabela Wandas, Mateusz Warzocha - wychowawca Ewa Morlak;

kl. Ib - Maciej Szymański, Ewa Pałka, Ewelina Kalandyk, Karolina Gruba, Dominika Gierlach, Oskar Dąbrowski, Paulina Wojtowicz - wychowawca Iwona Woźniak;

kl. IIa - Jakub Głód, Mariola Kalandyk, Natalia Kotula, Sylwia Micał, Dawid Paśko, Agata Skowron, Rafał Warzybok - wychowawca Ryszarda Borowiec;

kl. IIb - Hubert Buwała, Piotr Cwiakała, Michał Kotula, Justyna Kuśnierz, Rafał Pasternak, Paweł Południak, Greta Starzak, Dawid Szczypek, Elwira Waclawek, Maciej Ziarnik - wychowawca Halina Szybka;

kl. IIIa - Bartosz Kret, Lilianna Micał, Izabela Pałka, Paweł Paśko, Łukasz Rzeszutko, Andżelika Skowron, Alicja Smalarz - wychowawca Marta Chlebek;

kl. IIIb - Katarzyna Grys, Anna Konkol, Filip Kotula, Monika Marciniak, Dominika Pałka, Sylwester Stachyra, Hubert Wróbel - wychowawca Agnieszka Janowska;

kl. IVa - Mateusz Bomba (4,77), Ewelina Cioch (4,77), Ewelina Świder (4,77) - wychowawca Małgorzata Chorzepa;

kl. IVb - Natalia Stochła (5,1), Dariusz Synoś (5,0), Jakub Szymański (4,88), Dominika Warzocha (4,88), Natalia Bury (4,77), Mateusz Chmiel (4,77), Edyta Choma (4,77) - wychowawca Regina Kawa;

kl. Va - Wojciech Matwij (5,2), Ewelina Policha (5,1), Jakub Krzysztofiński (5,1), Dominika Szala (5,0), Kornelia Gawel (4,9) - wychowawca Irena Jurek;

kl. Vb - Patrycja Borowiec (5,2), Edyta Błońska (4,9), Adrianna Kalandyk (4,9), Aurelia Pasierb (4,9) - wychowawca Józefa Ataman;

kl. VIa - Sabina Skubisz (5,2), Patrycja Buwała (5,1), Joanna Sarna (5,1), Izabela Helwin (4,8), Jadwiga Bury (4,8), Patrycja Mucha (4,8), Jagoda Szczęch (4,8) - wychowawca Adrianna Gronko;

kl. VIb - Anna Kotula (5,2), Kamil Kalandyk (5,2), Andżelika Paśko (5,1), Dariusz Borowiec (5,0), Damian Jopek (4,9), Tomasz Kot (4,9), Maciej Paśko (4,9), Krystian Skoczylas (4,9), Agnieszka Prędkie (4,8), Karolina Thuczek (4,8) - wychowawca Anna Sawicka.

Uczniom wyróżnionym gratuluję osiągnięć.

Ogólna średnia ocen na koniec roku szkolnego w poszczególnych klasach przedstawia się następująco:

- kl. IVa - 4,0
- kl. IVb - 4,1
- kl. Va - 3,8
- kl. Vb - 3,57
- kl. VIa - 4,07
- kl. VIb - 4,26

Nauczycielom dziękuję za kolejny rok rzetelnej pracy. Wszystkim życzę słonecznych i zdrowych wakacji.

Zofia Różycka
*wicedyrektor Szkoły Podstawowej
w Budziwoju*

Dzień Jedności

Niech nasza droga będzie wspólna
Niech nasza modlitwa będzie pokorna
Niech nasza miłość będzie potrzebna
Niech nasza nadzieja będzie większa
Od wszystkiego co się tej nadziei
Może sprzeciwić.

Jan Paweł II

Słowa powyższe oddają w pełni atmosferę, która przyświecała V Powiatowemu Dniu Jedności z Osobami Niepełnosprawnymi Powiatu Rzeszowskiego. Uroczystość miała miejsce 20 czerwca br. w Sokołowie Małopolskim

Organizatorami imprezy byli: Rada i Zarząd Powiatu Rzeszowskiego, władze Miasta i Gminy Sokołowa Małopolskiego oraz Związek Stowarzyszeń Pomocy Osobom Niepełnosprawnym z całego Powiatu. Honorowy patronat nad spotkaniem sprawował Biskup Rzeszowski Kazimierz Górny. Po Hyżnem, Kamieniu, Trzcianie i Dynowie przyszedł czas na Sokołów Małopolski. Gośćmi spotkania była grupa niepełnosprawnej młodzieży z Rejonu Żółkiewskiego na Ukrainie.

Podczas wspólnej Mszy św. na świeżym powietrzu modliliśmy się o łaski na trudy codzienności dla dobra własnego i bliskich, o miłość, która jest drogą do



Chrystusa, o życie godne i realizację swoich marzeń.

Bogaty program artystyczny w wykonaniu Studenckiego Zespołu Pieśni i Tańca „Resovia Saltans” Uniwersytetu Rzeszowskiego oraz zespołów ludowych, orkiestry dętej umiliły to rodzinne spotkanie. Posileni smacznym posiłkiem braliśmy czynny udział w grach sportowo-rekreacyjnych oraz licznie uczestniczyliśmy w zabawie tanecznej przy akompaniamencie Formacji „Forte” z Sokołowa Małopolskiego. Pokaz ratownictwa

drogowego i medycznego w wykonaniu Strażaków OSP dostarczył wiele niezapomnianych wrażeń.

Ze spotkania wróciliśmy bardziej zintegrowani, czujemy się kochającą się rodziną, radośni, podbudowani duchowo, dziękujemy wszystkim tym, którym udało się rąbek serca ofiarować tym, którzy go najbardziej potrzebują.

Do zobaczenia za rok.

Maria Hadała

*Stowarzyszenie Pomocy
Osobom Niepełnosprawnym w Tyczynie*

Rozśpiewany Tyczyn

Ciąg dalszy ze strony 1

Godne podkreślenia było bardzo sprawne przeprowadzenie imprezy przez jej organizatorów tj. MGOK w Tyczynie oraz Wojewódzki Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. Jury wskazało też konieczność kontynuowania tej znaczącej dla środowisk wiejskich muzycznej imprezy oraz organizowania dla zespołów stałej pomocy merytorycznej.

Komisja postanowiła przyznać następujące nagrody i wyróżnienia:
w kat. zespołów występujących z akompaniamentem:

I nagrodę w kwocie 500 zł

Zespołowi „Tyczyniaczy”,

II miejsce i 400 zł

Zespołowi „Lubatowianie” z Lubatowej,

III miejsce i 300 zł

Zespołowi „Budziwojce”;

wyróżnienia otrzymały: „Wisloczanki”

z Pustkowa, „Matysowianki”, „Cantus”

z Gorliczyny, „Folusz” z Giedlarowej;

w kat. zespołów bez akompaniamentu:

I nagrodę w kwocie 500 zł

Zespołowi „Mazurzanie” z Mazurów,
II miejsce i 400 zł

Zespołowi „Lubenianki”,
III miejsce i 300 zł

Zespołowi „Rogowice” z Rogów.
wyróżnienia otrzymały zespoły: „Krzeczowiczanki” z Krzeczowic, „Budzianie” z Białobrzegów, „Cyganianki” z Cyganów i „Jagódki” z Głuchowa.

Zofia Matys

Miejska i Gminna Biblioteka Publiczna w Tyczynie zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych **na piesze wycieczki** po naszej najbliższej okolicy.

Odbywać się one będą w dniach **12 lipca, 19 lipca i 26 lipca br.** w godz. 9.00 - 15.00.

Zbiórka przed każdą wycieczką o godz. 9.00 w Bibliotece w Tyczynie, prosimy o zabranie ze sobą suchego prowiantu. Przewodnikiem pieszych wycieczek będzie **p. Zofia Domino**. Podczas trwania wycieczek odbywać się będą konkursy i zgaduj-zgadule.

Obradują komisje

Ciąg dalszy ze strony 1

Komisja Oświaty, Kultury i Zdrowia zaplanowała swe posiedzenie na dzień 13 lipca br. (wtorek) od godz. 12.00, a porządek obrad jest następujący:

* informacja nt. przebiegu budowy sali gimnastycznej przy Gimnazjum w Tyczynie oraz prac adaptacyjnych przy budynku parafialnym użyczonym na przedszkole w Budziwoju,

* informacja redaktora naczelnego „Głosu Tyczyna” o pracy Kolegium Redakcyjnego,

* zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany składu Kolegium Redakcyjnego „GT” (inicjatywa uchwałodawcza radnego J. Kotuli),

* zaopiniowanie porozumień w sprawie refundacji kosztów dotacji na dzieci z Gminy Tyczyn uczęszczające do przedszkoli publicznych prowadzonych przez osoby prawne na terenie miasta Rzeszowa.

(bs)

Gmina Fair Play

6 lipca w Urzędzie Gminy i Miasta odbył się audyt sprawdzający przygotowanie gminy do udziału w trzeciej edycji rankingu Profesjonalna Gmina Przyjazna Inwestorom. Z ramienia Kapituły Rankingu - Grupy SAP-PROJEKT, która jest sponsorem konkursu, wizytowała gminę **pani Anna Szcześniak** - dyrektor ds. strategii i programów w Instytucie Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym KIG.

Celem strategicznym Rankingu jest tworzenie dobrych warunków do inwestowania, rozwoju społeczno-gospodarczego i spadku bezrobocia. Misją tej rywalizacji jest podnoszenie poziomu zarządzania gminami. Patronem akcji jest Marszałek Sejmu Józef Oleksy.

Tyczyn przeszedł do drugiego etapu po wysłaniu ankiety z informacjami dotyczącymi działalności Urzędu i jego współpracy z inwestorami. Zadaniem pani Szcześniak było skonfrontowanie danych zawartych w ankiecie ze stanem rzeczywistym. Do drugiego etapu zakwalifikowały się ogółem 82 gminy z całej Polski, a Ty-

czyn startuje w kategorii gmin wiejskich, w grupie B od 15 do 40.000 mieszkańców. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi po trzecim etapie na początku września, a wyniki zostaną ogłoszone 30 września na wielkiej gali w Galerii Porczyńskich w Warszawie.

Nagrodami w Rankingu są: certyfikat, tytuł oraz godło „Gmina Fair Play”, statuetka lub wyróżnienie „Gmina Fair Play” albo tablica „Certyfikowana Lokalizacja Inwestycji”.

Przedstawicielka Kapituły spotkała się z reprezentantami firm i instytucji działających na terenie gminy: J. Banasiem z PPU Bisbud, R. Szwarcem z Danex-u, J. Sawczakiem z POM-u, Z. Stachowskim z Wyższej Szkoły Społeczno-Gospodarczej, J. Chłopeckim z Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania, J. Hermaniukiem z Uniwersytetu Rzeszowskiego, K. Bonarskim z Zakładów Mięsnych „Herman”, B. Kuśnierzem z PGK „Eko-Strug”. Opinia inwestorów o współpracy z Burmistrzem K. Szczepańskim i tutejszym urzędem była bardzo pozytywna. Następnie pani Szcześniak spotkała się z pracownikami UGiM odpowiedzialnymi za zmianę planu zagospodarowania, wydawanie

pozwoleń na budowę, współpracę z inwestorami oraz za infrastrukturę gminy (kanalizację, wodociągi, gazociągi, telekomunikację i drogi). Najsłabszym ogniwem infrastruktury są właśnie drogi.

Minusem gminy jest też niewystarczająca ilość terenów gminnych, które można by przeznaczyć pod inwestycje produkcyjno-usługowe. Natomiast nie brakuje terenów pod budownictwo mieszkaniowe. Dlatego władze postawiły na uzbrojenie działek prywatnych przez co stają się atrakcyjniejsze dla potencjalnych kupujących.

Plusem jest bardzo dobrze rozwinięta infrastruktura, pełen zestaw ośrodków edukacyjnych od przedszkola po dwie szkoły wyższe oraz piękne położenie w Dolinie Strugu.

Kolejnym punktem wizyty było zwiedzanie istniejących lub zaczętych inwestycji: osiedla domków jednorodzinnych w Budziwoju, Wyższej Szkoły Społeczno-Gospodarczej w Tyczynie, Gimnazjum w Tyczynie, Szkoły Podstawowej w Hermanowej, Zakładów Mięsnych „Herman”, obiektów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Kielnarowej oraz dróg - na Osiedlu 600-lecia w Tyczynie i w Hermanowej-Kamieńcu.

Anna Moraniec

Wakacje w M-GOK

* * *

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Tyczynie zaprasza od 19 lipca do 30 lipca br. dzieci i młodzież na zajęcia wakacyjne.

W programie: zajęcia świetlicowe, rekreacyjno-sportowe, ognisko, tenisa stołowego, konkurs piosenki wakacyjnej, godz. 12.00 - 15.00 dzieci ze szkół podstawowych
godz. 16.00 19.00 młodzież.

* * *

Klub „Country” w Budziwoju zaprasza dzieci i młodzież na zajęcia wakacyjne w dniach od 12 do 25 lipca br.

W programie: gry i zabawy świetlicowe, zajęcia plastyczne, tenis stołowy, bilard, dyskoteki,
godz. 15.00 - 17.00 dzieci,
godz. 17.00 - 20.00 młodzież.

* * *

Dom Ludowy w Budziwoju zaprasza od 12 do 25 lipca br. dzieci i młodzież na zajęcia. W programie: zajęcia świetlicowe, gry, zabawy, wycieczki, dyskoteki, rozgrywki w tenisa, czytanie i wyświetlanie bajek,
godz. 14.00 - 16.00 dzieci,
godz. 16.00 - 20.00 młodzież.

* * *

Dom Ludowy w Kielnarowej zaprasza dzieci i młodzież na zajęcia w dniach od 12 do 23 lipca br.

W programie: rozgrywki tenisa stołowego, piłkarzyki, bilard, gry planszowe, konkursy dla dzieci, zajęcia świetlicowe, wycieczki plenerowe,
godz. 13.00 - 16.00 dzieci,
godz. 17.00 - 20.00 młodzież.

* * *

Dom Ludowy w Borku Starym zaprasza na zajęcia od 19 do 30 lipca br.

W programie: zajęcia sportowo-rekreacyjne, świetlicowe, plastyczne, mini dyskoteki, wycieczki piesze, ognisko, tenis stołowy, filmy video,
godz. 12.00 - 15.00 dzieci,
godz. 16.00 - 19.00 młodzież.

* * *

Dom Ludowy w Hermanowej zaprasza od 19 lipca do 30 lipca br. na zajęcia.

W programie: zajęcia świetlicowe, wycieczki piesze, ognisko, tenis stołowy, zajęcia artystyczne,
godz. 12.00 - 15.00 dzieci,
godz. 16.00 - 19.00 młodzież.

* * *

Dom Ludowy w Matysówce zaprasza w dniach od 12 do 23 lipca br. na zajęcia wakacyjne w godz. 17.00 - 20.00.

W programie: tenis stołowy, projekcje video.

* * *

Dom Ludowy w Białej zaprasza w dniach 12 do 23 lipca br. na zajęcia tenisa stołowego w godz. 15.00 - 18.00.

W okresie wakacyjnym **Biblioteka w Tyczynie** czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 - 18.00.

Biblioteka Publiczna w Budziwoju informuje o zmianie godzin otwarcia placówki. Stałych i nowych czytelników zapraszamy:

w poniedziałki

w godz. 11.30-18.00

w środy w godz. 11.00-18.00

w piątki w godz. 11.30-18.00

Zanim powstał klasztor (1)

Wyjaśnienie

Obecny dokument jest protokołem z posiedzenia Biskupa Przemyskiego, Stanisława Sarnowskiego. Rozstrzyga na nim ważne sprawy fundacji klasztoru borkowskiego. Czołową postacią jest Fundator - Maciej Niwicki, proboszcz tyczyński. Najpierw jest odparcie sprzeciwu Mikołaja Strzeleckiego, występującego z ramienia właściciela Tyczyna, Michała Działyńskiego, roszczonego sobie prawo do terenu, na którym ma powstać klasztor dominikański. Potem są argumenty za powstaniem tego klasztoru. Przemawiają za nim kwoty pieniężne oraz ujawniony właśnie na tej sesji raport komisji, którą przedtem powołał do zbadania */revisio/* i przeglądu */inquisitio/* sanktuarium borkowskiego. Ów raport jest pierwszą i jedyną wieścią o tym sanktuarium przed objęciem go przez dominikanów. To bardzo ważny dokument dla tego miejsca. Jego stan, dawność, rozmiar kultu, potrzeby skłoniły Biskupa do wydania pozwolenia na budowę klasztoru w samym sercu sanktuarium i objęcia go przez zakonników. Dokonał tego właśnie na tej sesji dnia 1 kwietnia 1669 r. Znaczna część dokumentu zawiera warunki, jakie przedtem musi spełnić Fundator.

Po ich spełnieniu Biskup wydał w Brzozowie 10 lutego 1670 Akt Fundacyjny klasztoru dominikańskiego w Borku Starym, a 24 lutego 1670 dominikanie objęli w posiadanie i opiekę to sanktuarium. W tym Akcie umieścił wszystkie dokumenty wymagane do powstania klasztoru znaczące poszczególne etapy starań o jego skuteczenie. Także i obecny.

Trudność w tej mojej pracy stanowiło ustalenie poprawnego tekstu łacińskiego, jako że tekst Płaszczycy zawiera błędy i nie jest całkowity, a tekst oryginalny jest niekiedy bardzo trudny do odtworzenia.

Dokument trzeci zawiera:

- wyjaśnienie,
- drukowany tekst łaciński,
- kserokopię oryginału,
- przekład polski
- rękopis tekstu łacińskiego i przekładu polskiego

PRZEKŁAD POLSKI

Archiwum Dominikanów Borkowskich I 1 i Kronika skrótowo s.21-32. Dekret w sprawie powstania konwentu

borkowskiego Zakonu Kaznodziejskiego w Roku Pańskim 1669 dnia 1 kwietnia, s.135 i 136

W Roku Pańskim 1669, dnia 1 kwietnia. Brzozów.

Przed Najjaśniejszym i Najprzewielebniejszym Panem Stanisławem Sarnowskim, z łaski Boga i Stolicy Apostolskiej Biskupem Przemyskim, Wieczystym Administratorem Opactwa w Sulejowie, na jego publicznej audyencji do załatwiania spraw zjawił się osobiście Przewielebny Maciej Niwicki, kanonik jarosławski, główny prepozyt tyczyński. Na dzisiejszą rozprawę stawiał się wezwany urzędowo, by wystąpić przeciw wielebnemu Mikołajowi Strzeleckiemu, proboszczowi w Lubeni. Jest on pełnomocnikiem szlachetnego Michała z Działyń Działyńskiego, kapitana niszewskiego, roszczonego sobie pewne prawo i mającego jakiś interes odnośnie dóbr miasta Tyczyna, tudzież do innych odnoszących się i należących do tego miasta. Jednak choć był wezwany na dzisiejszą rozprawę nie zjawił się na niej, ani też nie dał pisemnej odpowiedzi wspomnianemu obrońcy swej sprawy (fundator), a jest nią założenie konwentu Zakonu Kaznodziejskiego Świętego Dominika przy kaplicach Najświętszej Panny Maryi Świętego Krzyża; są ze sobą połączone i leżą we wsi Borek. Tenże fundator na obecnej rozprawie zarzuca Strzeleckiemu motanie i wywracanie rzeczy, bo na poprzedniej rozprawie nakazanego mu duplikatu podania na piśmie racji i faktów dotychczas nie podał. (Toteż tenże Fundator) prosi, żeby uznać go za uparciucha i dla złamania jego uporu przedstawić mu (dokument) przeglądu i zbadania gruntu, na którym - bez uszczerbku jednak dla wszelkich bądź kościołów, tak świeckich jak i zakonnych - konwent powinien być wzniesiony, ufundowany i zbudowany.

Ongiś obecny skład Sądu wysłał przewielebnych komisarzy (do tego zadania), a i obecny skład na poprzedniej rozprawie otrzymany od tychże przewielebnych komisarzy dokument badania otworzył i opublikował. I znowu (na obecnej rozprawie) dla pełniejszej informacji (dokument powyższy) przeczytano, opublikowano i po przeczytaniu i opublikowaniu (postanowiono) wydać Dekret (zezwalający na) powstanie (konwentu) i na piśmie go opublikować.

Toteż Najjaśniejszy i Najprzewielebniejszy Pan wyżej wymienionego Mikołaja Strzeleckiego występującego w obecnej sprawie w charakterze pełnomocnika wyżej wzmiankowanego szlachetnego (Działyńskiego), aczkolwiek na dzień i termin dzisiejszy był urzędowo wezwany, ale nawet dłużej niż jedną godzinę oczekiwany, na audyencji się nie zjawił jak tego słusznie wymagała sprawiedliwość, uznał za upartego. A na jego uparty sprzeciw pokazano tak wspomnianego obrońcy (Fundatora), jak i innych osób sumę liczącą około 15.000 polskich florenów, zapisaną i zabezpieczoną na dobrach ziemskich przeznaczoną na budowę konwentu.

Przedstawiono również badanie wymienionych kaplic oraz gruntu, na którym ma być konwent zbudowany, a także przegląd zarówno stanu kaplic i cudownego obrazu NMP, jak i ofiar w ciągu roku składanych i przychodzących. (cdn)

o. Pius M. Belch OP
Borek Stary, 12 czerwca 2004

Wycieczka emerytów

23 czerwca br. Zarząd Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP w Tyczynie zorganizował wycieczkę autokarową na trasie Tyczyn - Medynia Głogowska - Markowa - Chmielnik - Borówki - Tyczyn.

W czasie wycieczki uczestnicy zwiedzili:

w Medyni Głogowskiej - kościół parafialny, zagrodę garncarską i prywatne zbiory wyrobów garncarskich u p. Władysława Prucna;

w Markowej - zagrodę - muzeum i pomnik poświęcony rodzinie Ulmów pomordowanej przez Niemców w 1944 r. za przechowywanie Żydów. Zagroda - muzeum w Markowej stanowi kompleks budynków wchodzących w skład jednego gospodarstwa chłopskiego z XIX wieku. Budynki są wyposażone w przedmioty, narzędzia i urządzenia, którymi posługiwał się chłop kiedy mieszkał i żył z rodziną;

w Chmielniku - piekarnię i rozlewnię wód w zakładzie „Alfred”.

Zakończenie wycieczki odbyło się na Borówkach.

Stefan Płonka

Wspomnienie z akcji „Burza”

Akcja „Burza” na terenie Podobwodu AK Rzeszów-Południe (obejmował on Placówkę: Tyczyn - Błażową z Dynowem - Hyżne z Jawornikiem Polskim oraz Strzyżów z Niebylem) rozpoczęła się 3 lipca 1944 r. W tym dniu hitlerowcy zaatakowali równocześnie Placówkę Hyżne i Niebylec. Natomiast akcja „Burza” w Placówce „Topola” w Tyczynie rozpoczęła się wieczorem 26 lipca 1944. Wywiązała się walka oddziału AK z niemiecką załogą miasteczka, której na pomoc przybył z Rzeszowa oddział własowców. Po stronie Ak-owców i cywilnej ludności byli zabici i ranni. W nocy Niemcy wycofali się do Rzeszowa, a partyzanci spalili most na rzece Strug. Tyczyn chwilowo był wolny. Jednak następnego dnia miasto - od strony Borku i Kielnarowej - zaatakowała kolumna Werhmachtu. Po stoczeniu walki z oddziałami AK i BCh kolumna przejechała przez Tyczyn w kierunku Rzeszowa. Będąc pod ostrzałem Niemcy nie zauważyli spalonego mostu na Strugu i pierwsze dwa samochody pełne wojska wpadły do rzeki, Niemcy w popłochu porzucili samochodu i zabrawszy swoich zabitych i rannych przebyli wpław rzekę i przez Białą dostali się do Rzeszowa. Tyczyn znowu był wolny.

W tym samym czasie, 27 lipca 1944, rozległy kompleks leśny zwany Popielakiem, był miejscem koncentracji żołnierzy Placówki Błażowa, Dynów i Niebylec, co jednak nie uszło uwadze obserwatorów niemieckiego samolotu zwiadowczego. 28 lipca Niemcy wysłali na miejsce koncentracji kolumnę pancerną, złożoną z kilku tankietek, czołgów i kilkunastu samochodów pancernych. Kolumna ta przejechała obrzeżami Tyczyna, przez Mokłą Stronę i ok. 10 rano okrążyła Błażową. Po kilku godzinach walk, ok. godz. 15.00 hitlerowcy zaczęli ściągać armaty i zwartą kolumną bojową, uwożąc związanych na autach i czołgach kilkunastu młodych par-

tyzantów, chcieli wydostać się do Rzeszowa. Ponieważ partyzanci zdołali nawiązać kontakt z pancerną czołówką Armii Czerwonej, Niemców zbliżających się do skrzyżowania dróg z Hyżnego i Błażowej, w rejonie cmentarza i kościoła w Nowym Borku, przywitał ogień radzieckich dział czołgowych i atak czerwonoarmistów wspomaganych przez pluton AK-owców z Borku Starego. Niemcy straciwszy kilka czołgów i wozów pancernych po kilkugodzinnej walce zostali zmuszeni do ucieczki połą, rozmokłą od deszczu drogą obok uszkodzonego kościoła w kierunku Hermanowej. Do popychania grzęznących w błocie samochodów zmusili aresztowanych partyzantów, którzy korzystając z ciemności i ciągłego ostrzału zdołali wszyscy uciec i szczęśliwie powrócić do domów. Niemcy nocą przejechali przez Hermanową, Tyczyn i przez most w Zarzeczcu opuścili teren Podobwodu Rzeszów-Południe.

W okresie okupacji, w latach 1942-44, byłem nauczycielem tajnego nauczania, a znajomość języka niemieckiego ułatwiała mi zadania łącznika między Podobwodem a Inspektorem AK w Rzeszowie oraz Placówką w Hyżnem-Nieborowie. Właśnie 28 lipca 1944 r. pędziłem do Nieborowa z rozkazem zorganizowania odsieczy dla Błażowej, a następnego dnia, w imieniu komendanta Podobwodu, na granicy Piątkowej i Harty witałem i prowadziłem rozmowę z komendantem batalionu radzieckiego. Pamiętam, że „poprawił” mi moją białą-czerwoną opaskę, którą miałem na rękawie: założył białą część pod czerwoną i oznajmił, że jeśli oświadczymy, że jesteśmy „partyzantami Wandy Wasilewskiej”, to możemy razem walczyć z Niemcami. Dał mi też kilka gazet w języku rosyjskim i ukraińskim oraz egzemplarz „Rzeczpospolitej” z wydrukowanym Manifestem PKWN. W kilka godzin po złożeniu raportu o przeprowadzeniu Niemców



z terenu Podobwodu przyszedł rozkaz do oddziałów: „Złożyć broń i rozejść się do domów”. Tak skończyła się moja działalność konspiracyjno-partyzancka.

W 1966 r., staraniem kombatanów, społeczeństwa Borku Starego i Nowego oraz gmin: Tyczyn, Hyżne i Błażowa, na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej z Dynowa do Rzeszowa oraz drogi powiatowej z Błażowej do Rzeszowa, wzniesiony został pomnik upamiętniający zabitych mieszkańców i poległych partyzantów oraz żołnierzy Armii Radzieckiej. Przed kilku laty, ubolewając że pomnik ten niszczał, zanośłem prośby do władz województwa, gmin Błażowa i Tyczyn o jego remont i odnowienie. Wtedy się nie powiodło. Ale dziś, widząc ten pomnik odremontowany i odnowiony (**na zdj.**), składam Radzie Miejskiej w Tyczynie oraz Burmistrzowi i Wiceburmistrzowi Gminy Tyczyn najserdeczniejsze „Bóg zapłać”.

mgr Marian Przygórzewski
ps. „Śnieg”

FHU KAMILA

Tyczyn ul. Rynek 15
tel.2291-531, 0-696 021-318

oferujemy:

- Okna i drzwi PCV, bramy garażowe
- Parapety
- Żaluzje, rolety, moskitiery
- Szyby zwykłe, zespolone, lustra

*Świadczymy usługi montażowe
i szklarskie,
zapewniamy doradztwo i transport*

Jeśli słabo słyszysz ...

20 lipca br. (wtorek) w sali konferencyjnej UGiM w Tyczynie można będzie skorzystać z **bezpłatnego badania słuchu**.

Warunkiem jest dokonanie osobistego lub telefonicznego zapisu na badanie - w sekretariacie UGiM, pierwsze piętro pok. 21, tel. 22-19-318.

Badania skierowane są głównie do osób po 50-tym roku życia oraz osób z upośledzeniem słuchu.

Istnieje możliwość ukierunkowania dalszego postępowania pacjenta lub dobór indywidualnego aparatu słuchowego po zdiagnozowaniu ubytku słuchu.

Badania wykonuje firma „A.P.H. ELECTRONIC” S” z Warszawy.

Uwaga!

Nie będą badane osoby nietrzeźwe i niepełnoletnie.

Kto może ubezpieczyć się w KRUS

Obowiązujące od 2 maja br. nowe zasady ubezpieczenia społecznego rolników spowodowały, że kilka tysięcy rolników i domowników pod koniec września może utracić prawo do ubezpieczenia w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Dla wielu z nich będzie to przykra niespodzianka, bowiem po kilku latach systematycznego opłacania w KRUS składek na ubezpieczenia emerytalno-rentowe, wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie trafią do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Kto może być rolnikiem?

Rolnikiem jest pełnoletnia osoba fizyczna, zamieszkująca i prowadząca w naszym kraju osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym (w tym również w ramach grupy producentów rolnych). Rolnikiem jest także osoba, która przeznaczyła swoje grunty do zalesienia.

Prawo do ubezpieczenia w KRUS mają wyłącznie osoby posiadające obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przelicze-

niowego lub prowadzące dział specjalny (jeżeli dział i rozmiar prowadzonej produkcji odpowiada wykazowi, który został dodany do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników dla potrzeb ubezpieczenia społecznego). W kasie mogą być ubezpieczeniu nie tylko rolnicy, ale także pracujący z nimi domownicy. Zarówno rolnicy i domownicy muszą:

- * posiadać obywatelstwo polskie lub
- * przebywać na terytorium Polski na podstawie wizej, karty pobytu wydanej w związku z uzyskaniem zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony lub zezwolenie na osiedlenie się na terytorium RP, lub
- * być obywatelami państw członkowskich Unii Europejskiej.

Obowiązki rolników prowadzących firmy

Od 2 maja br. zostały zastrzeżone zasady prowadzenia działalności gospodarczej przez rolników i domowników prowadzących już pozarolniczą działalność gospodarczą. Wymienione osoby, aby

skorzystać z ubezpieczenia w KRUS, muszą spełniać określone obowiązki.

Rolnik lub domownik, prowadzący pozarolniczą działalność gospodarczą lub współpracujący przy prowadzeniu tej działalności, podlegający ubezpieczeniu społecznemu rolników 2 maja 2004 r., jest zobowiązany, w terminie do 30 września 2004 r. udokumentować w KRUS, w jakiej formie jest opodatkowana prowadzona przez niego pozarolnicza działalność, przy której jest osobą współpracującą. W przypadku prowadzenia działalności w 2003 r. udokumentować także wysokość należnego podatku za ten rok. Jeżeli z wymienionego dokumentu będzie wynikało, że pozarolnicza działalność gospodarcza jest opodatkowana na zasadach innych, niż określone w przepisach o zarychodowanym podatku dochodowym lub należny za ubiegły rok podatek przekroczył kwotę 2528 zł, rolnik lub domownik zostanie wyłączony z ubezpieczenia z końcem trzeciego kwartału 2004 r. Ustanie ubezpieczenia z końcem trzeciego kwartału 2004 r. spowoduje także niedostarczenie wymienionych dokumentów.

**"Gazeta Prawna" nr 130
z 6 lipca 2004 r.**

Jeśli szukasz pracy...

Stanowisko oferowane	numer oferty
- kierowca	1791
- magazynier	1794
- kierowca dystrybutor	1787
- sprzedawca (kobieta)	1784
- kierowca kat. C	1782
- sprzątaczkę	1780
- kierowca	1779
- nauczyciel języka angielskiego	1778
- fryzjer (M/K)	1777
- inżynier mechanik	1776
- ekspedientka	1775
- kierowca kat. C	1774
- kasjerka	1772
- pracownik działu reklamy (M)	1771
- fryzjer (M/K)	1770
- kierownik firmy sprzątajacej	1769
- przedstawiciel handlowy (M/K)	1768

Gminne Centrum Informacji

czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 18.30, a w soboty od 9.00 do 14.00, tel. 22-91-885.

Miło nam poinformować, że do Urzędu Gminy i Miasta nadeszły podziękowania Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej za sprawną organizację i przebieg wyborów do Parlamentu Europejskiego na terenie Gminy Tyczyn.

W imieniu Państwowej Komisji Wyborczej, Krajowego Biura Wyborczego oraz własnym składamy serdeczne podziękowania, a także wyrazy uznania za duży wkład w zorganizowanie i przeprowadzenie wyborów posłów do Parlamentu Europejskiego w dniu 13 czerwca 2004 r., w zakresie zadań realizowanych przez gminy.

Szczególnego podkreślenia wymaga zaangażowanie oraz profesjonalizm urzędników samorządowych pracujących przy organizacji tych wyborów.

Uważamy, że wszyscy mamy prawo do satysfakcji z tak dobrego wykonania ważnego zadania związanego z funkcjonowaniem jednej z instytucji Unii Europejskiej, jak również z oceną naszego kraju na arenie międzynarodowej.

Podziękowania te skierowane są do tych **pracowników Urzędu Gminy i Miasta w Tyczynie**, którzy wykonywali zadania związane z organizacją wyborów, a także do **przewodniczących i członków Obwodowych Komisji Wyborczych** za rzetelnie i kompetentnie wykonaną pracę.

Oddzielne podziękowania dla **Burmistrza Kazimierza Szczepańskiego** za osobiste zaangażowanie się w realizację zadań wyborczych oraz dla urzędnika wyborczego **pani Jadwigi Kłos** za aktywny udział w organizacji wyborów przekazał Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w Rzeszowie.

Półka z książkami

W dzisiejszej „Półce...” chcę zwrócić uwagę na książki, które w szczególny sposób ukazują współczesny świat. Z jednej strony mamy do dyspozycji różne nowości techniczne, z drugiej otacza nas zacołanie, bezradność, zabobony i uprzedzenia.

Pierwsza z propozycji to wstrząsające świadectwo ofiary „zbrodni honorowej”. Souad, autorka i bohaterka książki **Spalona żywcem**, w wieku 17 lat zakochała się bez pamięci. Jednak w jej wiosce w Jordanii miłość przedmałżeńska jest równoznaczna ze śmiercią. „Zhańbiona” rodzina na wykonawcę wyroku wyznaczyła szwagra. Zamknięta w sąsiednim pokoju Souad usłyszała werdykt. Następnego dnia robiła na podwórzu pranie. Szwagier podszedł do niej, powiedział: „Zajmę się



tobą”, po czym połał ją benzyną i zapalił zapalną. Dziewczyna stanęła w ogniu.

Dla rodziny i sąsiadów ten mężczyzna stał się bohaterem, bo dokonał „zbrodni honorowej”. Tacy jak on niczym nie ryzykują, bo ich zbrodnie są często nieujawnione. Potwornie poparzona Souad została cudem uratowana. Opowiedziała światu swoją historię, mimo grożącego jej niebezpieczeństwa, gdyż wyrok rodzinny nigdy nie ulega przedawnieniu...

Następna propozycja - **Bidul** - wprowadza nas w „zwyczajne” panujące w domach dziecka, instytucjach, które z zasady mają dbać o dobro dziecka. Autorem książki jest wychowanek takiego ośrodka - Mariusz Maślanka.

Główny bohater, dziesięcioletni Borys, chłopiec z patologicznej, wiejskiej rodziny, zostaje oddany do domu dziecka w prowincjonalnym mieście Polski lat 80. Dzień po dniu Borys relacjonuje wydarzenia, których jest świadkiem, opowiada o świecie wynaturzonym i nieludzkim, w którym musi żyć, jeść, spać, chodzić do szkoły, kształtować swoją wrażliwość. W tle obserwujemy zmieniającą się Pol-



skę. Wzruszenie łączy się tu z poczuciem bezradności. I okrutny wniosek: w tym domu dziecka, gdzie codziennością jest przemoc i poniżenie, jest i tak lepiej niż u mamy, u której do jedzenia jest tylko cebula. Bidul pokazuje problemy, o których od niedawna zaczęto mówić głośno - o przemocy nie tylko fizycznej wśród mieszkańców domu dziecka, ale o wiele straszniejszej - przemocy seksualnej.

Ostatnia z propozycji to **Europejka** Manueli Gretkowskiej. Książka ta jest dziennikiem nowoczesnej matki Polki, osoby publicznej, a zarazem skrajnie prywatnej, która po kilku latach wraca z Europy do Polski i uczy się w niej żyć na nowo. Autorka celnie komentuje paradoksy współczesności. Wraz z bohaterami obserwujemy zwykłą codzienność, jak i wydarzenia ważne dla naszego kraju, np.



referendum w sprawie wejścia do Unii Europejskiej, obrady sejmowej komisji, mającej wyjaśnić aferę Rywina, czy też sam moment uroczystego wejścia Polski do Unii 1 maja br. Poznajemy opinie autorki w sprawach polskiej sztuki, kultury i... metod wychowania dziecka.

Gretkowska często jest określana mianem pisarki skandalistki, prowokator-

ki, zarzuca się jej wulgarność. Jaka jest naprawdę - drogi Czytelniku, przeczytaj jej książki i sam oceń.

Mam nadzieję, że książki z dzisiejszej „Półki...” pomogą lepiej poznać świat i docenić to co mamy, zwrócą naszą uwagę na patologie, które nas otaczają i zachęcą do walki z nimi.

Katarzyna Błońska

Książki o Tyczynie

W Urzędzie Gminy i Miasta w Tyczynie, pok. 25 (I piętro), można kupić książki o Tyczynie i innych miejscowościach naszej Gminy. Są to:

- „**Tyczyn - dziedzictwo kulturowe**” (2003), praca zbiorowa; cena 15 zł,
 - „**Akt fundacyjny Klasztoru OO. Dominikanów w Borku Starym**” (2004), przełożył O. Pius M. Bełch; cena 8 zł,
 - „**Z dziejów Sanktuarium w Borku Starym k. Rzeszowa**”, autorzy: O. Pius M. Bełch, M. Nikiel, B. Stopyra, A. Jaśkiewicz, O. S. Płaszczycza; cena 10 zł,
 - „**Ludwik Wodzicki - ziemianin z Tyczyny**”, autor Sławomir Wnęk; cena 7 zł,
 - „**Dzieje parafii Tyczyn**”, autor ks. Franciszek Malak; cena 15 zł,
 - „**Tyczyn i okolice**” (2003), autorka Barbara Samolewicz; cena 15 zł.
- **Mapa województwa podkarpackiego** (2003), cena 7 zł.
- Najnowszym gadżetem promującym gminę jest **znaczek z herbem** Tyczyna. Znaczek kosztuje 5 zł, można go także kupić w kasie UGIM



Biblioteka w Budziwoju

z a p r a s z a

do oglądania rysunków uczniów SP z Budziwoja, którzy wzięli udział w konkursie z okazji 120. rocznicy urodzin Kornela Makuszyńskiego oraz prac wykonanych podczas szkolnych zajęć z rękodzieła ludowego (serwety i zakładki wykonane haftem krzyżykowym, obrazki ze słomy).

Wystawę można oglądać przez całe wakacje w poniedziałki, środy i piątki w godzinach pracy biblioteki.

25 czerwca br. w Przedszkolu w Tyczynie miało miejsce uroczyste rozstrzygnięcie konkursu plastycznego pt. „Tyczyn miasto przyszłości”. Konkurs, ogłoszony w Dniu Dziecka, cieszył się sporym zainteresowaniem małych mieszkańców naszej Gminy.

Wśród prac wykonywanych pod okiem opiekunów; **p. Teresy Leniart i s. Magdy Krsyny**, królowała zieleń, zwierzęta, przepiękne fontanny, oczywiście nie mogło zabraknąć również dinozaurów i motyli. Wśród prac małych plastyków wyróżnia się makieta przyszłego Tyczyna, poszczególne jej elementy świadczą o tym, że dziecięca wyobraźnia jest bardzo ciekawa i bogata.

Autorzy prac zafundowali naszemu miasteczku lotnisko, ZOO, fontanny, ogromne domy, nie zapomnieli również o dużej ilości zieleni.

Chętnych do oglądania dziecięcych prac zapraszamy do Biblioteki w Tyczynie.

Autorzy prac (grupa 5-latków): **Agata Bilik, Aleksandra Kocur, Alek-**

Tyczyn miasto przyszłości



sandra Łobodzińska, Aleksandra Jamrozy, Gabrysia Geben, Kinga Bober, Jolanta Maruszak, Magdalena Madera, Magdalena Szpunar, Klaudia Baran, Dominika Bieleń, Ada Trojnar, Jagoda Dyga, Daniel Rychlik, Kuba Ziętek, Kuba Szela, Arkadiusz Kalandyk,

Arkadiusz Korniak, Ernest Wępieć, Sebastian Nowiński, Szymon Bartnicki, Klaudiusz Baran, Piotr Sowa, Dawid Tondera, Asia Lubas, Eliza Werner.

Alicja Kustra

Polak Europejczyk Obywatel świata

Już od stuleci obecni byliśmy w historii krajów anglojęzycznych, chlubnie zapisując się na jej kartach dzięki tak znanym Polakom jak Tadeusz Kościuszko, Kazimierz Pułaski, Henryk Sienkiewicz, Helena Modrzejewska czy członkowie Rządu Polskiego na wygnaniu podczas II wojny światowej. Odwiedzaliśmy odległe zakątki świata pozostawiając za sobą nazwy geograficzne sięgające polskich tradycji, tj. Góra Kościuszki w Australii czy Amerykańska Częstochowa. W swoich dziełach pisarze o polskich korzeniach, Joseph Conrad czy Isaac Bashevis Singer, wracali wspomnieniami do lat dzieciństwa i polskich krajobrazów. Natomiast wybitni tłumacze i znawcy literatury, wśród nich Irena Tuwim i Stanisław Barańczak, pozwalają nam poznawać literaturę anglojęzyczną dzięki mistrzowskim przekładom prozy i poezji.

Tak było i jest, a jak będzie w najbliższym czasie za sprawą otwarcia granic Europy? Z pewnością więcej podróży, kontaktów, wymiany doświadczeń, możliwości i propozycji, do realizacji, których niezbędna będzie komunikacja językowa, a więc praktyczna znajomość języków obcych.

Aby osiągnąć gotowość prowadzenia rozmów w języku obcym trzeba przejść przez kolejne etapy jego przyswa-

jania; od prostych informacji o sobie, za pytania o drogę czy inne informacje turystyczne, poprzez rozmowy o sobie, swoim miejscu zamieszkania, kraju, historii czy zwyczajach, do rozmów ściśle związanych z wykonywanym zawodem czy negocjacji handlowych. Do takiej rzeczywistości powinniśmy się przyzwyczaić i świadomie budować swój udział w dialogu europejskim poprzez systematyczną naukę języków obcych.

Naukę rozpoczynamy już od dziecka, aby wykorzystać naturalne zdolności tego wieku do przyswajania melodii języka oraz łatwości zapamiętywania słownictwa poprzez rymowanki, piosenki, gry i zabawy. Stopniowo zastępowane są one materiałem, w którym poprawność językowa i jej wzbogacanie są nowym wyzwaniem podejmowanym z czasem coraz bardziej świadomie.

Niezależnie jednak od etapu nauki czy wieku uczących się, konwersacja jest jej nieodłącznym elementem. Osluchanie z językiem mówionym z różnorodnych źródeł (kasety audio i video, wiadomości i programy telewizyjne, programy multimedialne czy w końcu bogactwo materiału w Internecie) i jego stosowanie już od pierwszych kroków nauki są gwarancją rozwoju języka w kierunku jego swobodnego użytkowania.

Sukcesów w nauce języków obcych oraz konfrontacji tego, co umiemy w praktycznych sytuacjach językowych, w wakacyjnych podróżach bliskich i dalekich życzy

Marzena Winiecka-Kusy
Nauczyciel anglista

Kursy j. angielskiego - dla dzieci, młodzieży gimnazjalnej i licealnej oraz dorosłych od nowego roku szkolnego:

- nauka w małych grupach wiekowych (8-10 osób),
- zajęcia dwa razy w tygodniu.

Prowadzącym będzie mgr anglistyki - pedagog oraz gościnnie osoby anglojęzyczne.

Uczestnicy otrzymają podręczniki, a po 3 semestrach - świadectwo kompetencji językowych.

Szczegółowe informacje: Marzena Wianiecka-Kusy, anglistka; Tyczyn, tel. 22-93-610, 0-501-542-903 w godz. 10.00-14.00

Sukces „Flimero”

Mimo, że Zespół o Wojewódzkim Przeglądzie Form Tanecznych „Debiuty 2004” dowiedział się z Wiadomości TV Rzeszów, dwa dni później, 11 czerwca br., wziął w nich udział. Dziewczęta swoim nowym akrobatycznym układem zdobyły gromki aplauz i uznanie jury. Za swoje prezentacje w kategorii Tańca Współczesnego wywalczyły I miejsce.

W czerwcu „Flimero” bardzo często brało udział w licznych imprezach kulturalno-sportowych, m.in. w Dniach Tyczyna, Tocyldle, Wojewódzkiej Przedzsoladzie w hali Podpromie, Dniach Dziecka w Malawie, Pikniku Rodzinnym w Trzcianie, w Matysówce, podczas imprezy pod patronatem „Super Nowości”



i Burmistrza Tyczyna „Rowerem za miasto” czy też pikniku z okazji obchodów 650-lecia miasta Rzeszowa, gdzie Zespół zapowiedziany był jako gwiazda wieczoru. Gościnny występ mieliśmy również podczas Turnieju Polska - Ukraina w akrobatyce sportowej. Z wielu propozycji na lipiec i sierpień musieliśmy zrezygnować, chociaż żałujemy.

Jako opiekun Zespołu Akrobatyczno-Tanecznego pragnę podziękować moim podopiecznym za pracę i zaangażowanie, a niezawodnym rodzicom za pomoc, na którą mogę zawsze liczyć.

Udaných wakacji.

Jolanta Magda

List z daleka

Niedawno do naszej Redakcji przyszła internetem taka oto korespondencja.

Kochani,
urodziłem się w Tyczynie w 1928 r., przez całą wojnę mieszkalem w Tyczynie, wraz z całym Tyczynem należałem do AK, brałem udział w akcji Burza 1944, tu się ukrywałem i zostałem aresztowany przez bezpiekę, a ostatnio byłem na Zjeździe Rodzinnym 12 czerwca 2004r.

Jechałem na ten Zjazd w nastroju nostalgicznym, jak na cmentarz, spodziewałem się zobaczyć zamierające miasteczko, a to co zobaczyłem, dosłownie zaparło mi dech w piersiach: zobaczyłem mój Tyczyn jako prężny i nowoczesnie się rozwijający ośrodek życia. Cały czas jestem pod tym wrażeniem. W dodatku Wasze pismo, które dostałem od kuzynki, mec. Urszuli Wąsacz, zam. w Warszawie. A na końcu przeczytałem tłumaczenie Aktu Założenia Miasta Tyczyna i to była jeszcze jedna rewelacja.

Ostatnio piszę książkę „Polska Wczoraj, Dziś, Jutro”, która - jeśli ukończę - ma zamiar wstawić na swoją stronę internetową, więc do pierwszej części musiałem wrócić do historii, do Jasienicy, Normana Daviesa i innych. Wszyscy mówią o wolności i samowoli szlachty w dawnej Rzeczypospolitej, a nikt nie mówi, że warstwy plebejskie też były wolne. Robicie nadzwyczaj dobrą robotę.

Zapraszam do odwiedzenia mojej strony internetowej. Jest tam spakowane kilka książek, po rozpakowaniu można czytać i kopiować. Serdecznie pozdrawiam Jan Maria Szymański, e.mail:jan@jszymanski.com; www.jszymanski.com

My też pozdrawiamy, dziękujemy za miłe słowa. Gazeta w drodze.

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY W HURTOWNIACH
RZESZÓW:
ul. Łwowska 120, tel. 017 85-27-907, fax 017 85-27-948
e-mail: bisbud@bisbud.com.pl, www.bisbud.com.pl

TYCZYN:
ul. Kościuski 20, tel. 017 22-98-343, fax 017 22-93-104

BISBUD sp.j.

PHB
POLSKIE HURTOWNIE BUDOWLANE

DYSTRYBUTOR
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

OFERUJEMY:

- * oryginalne blachy szwedzkie powlekane, blachodachówka, trapez
- * dachówki ceramiczne
- * okna do poddaszy-połaciowe
- * papy zgrzewalne, tradycyjne materiały izolacyjne
- * folie dachowe i fundamentowe
- * ceramika ścienna i stropowa
- * materiały termoizolacyjne: wełna, styropian
- * systemy kominowe
- * rynny: metalowe kolorowe
- * systemy zabudowy wnętrz - płyty gipsowe, profile
- * hale borge
- * schody strychowe
- * stolarka okienna i drzwiowa
- * bramy garażowe uchylne, ogrodzeniowe przesuwne
- * systemy ociepleń
- * chemia budowlana
- * materiały ogólnobudowlane (cement, wapno, zaprawy budowlane, itp.)
- * bloczki z betonu komórkowego

quick-mix  **WŁAŚCIWA JAKOŚĆ I KOLOR W CIĘŻARZE 1 DOBY!**

KOMPUTEROWY MIESZALNIK
TYNKÓW I FARB
ELEWACYJNYCH

ZAPEWNIAMY:

- * transport towarów wraz z rozładunkiem towarów paletyzowanych HDS,
- * doradztwo techniczne w zakresie budownictwa,
- * sprzedaż ratalną

PRZY KOMPLEKSOWYCH ZAKUPACH
TRANSPORT I ROZŁADUNEK
BEZPŁATNY



SPRZEDAM/KUPIĘ DZIAŁKĘ - DOM

Sprzedam atrakcyjną działkę widokową o pow. 7,5 arów (rolno-budowlaną) w Tyczynie na Mokrej Stronie.
(40/3) **Tel. 22-91-672**

Sprzedam działkę rolną o pow. 56 arów w Borku Starym (Sklepiska).
(41/3) **Tel. 0-606-235-729**

Sprzedam działkę rolną o pow. 31 arów w Kielnarowej (Obszary).
(42/3) **Tel. 0-606-235-729**

SZUKAM PRACY / DAM PRACĘ

Urząd Gminy i Miasta w Tyczynie **przyjme na staż troje absolwentów** z wykształceniem wyższym o kierunku:

- > **dziennikarstwo,**
- > **informatyka,**
- > **budownictwo.**

Kontakt: Sekretarz Gminy,
pok. 23 (I piętro), **tel. 22-99-330**

Wszyscy zainteresowani umieszczeniem swojej oferty na naszych łamach, proszeni są o osobisty kontakt z redakcją - UG pok. 26, I piętro (lub pok. 24).

**Oferty „Szukam pracy”, „Dam pracę”
i „Sprzedam/kupię działkę, dom”
zamieszczane są bezpłatnie.**



Salon Fryzjerski AFRODYTA

Tyczyn, ul. Grunwaldzka 12
(żółty budynek poniżej przedszkola)

- * oferuje pełny zakres usług fryzjerskich
- * sterylne przekłuwanie uszu pistoletem

Wynajmę chłodnię dwukomorową

- * na wesela
 - * na imprezy okolicznościowe.
- Tel. 22-99-692**

Druki i informacje dotyczące przyznania **świadczeń rodzinnych** można uzyskać w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Tyczynie, pok. 10 (parter), tel. 22-19-246

GŁOS TYCZYNA

- dwutygodnik. Redaguje Kolegium w składzie: **Jerzy J. Fafara** - redaktor naczelny, **Alicja Kustra, Marta Leniart, Zofia Matys, Barbara Samolewicz, Kazimierz Szczepański, Halina Złamaniec.**

Wydawca: Urząd Gminy i Miasta w Tyczynie przy współudziale Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury, Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej oraz Towarzystwa Miłośników Ziemi Tyczyńskiej.

Adres Wydawcy: Urząd Gminy i Miasta, 36-020 Tyczyn, ul. Rynek 18, tel. 22-19-310, e-mail: glos@intertele.pl www.tyczyn.pl

Skład i łamanie: Pracownia Komputerowa UGiM w Tyczynie. **Druk:** Drukarnia „Kolor”, Tyczyn, ul. Kościuszki 4a, tel. 22-99-345
Wydawca zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji publikowanych tekstów oraz korespondencji, a także opatrywania ich własnymi tytułami. Wydawca nie zwraca nie zamówionych materiałów i nie odpowiada za treść ogłoszeń. Poglądy wyrażane w artykułach są poglądami ich autorów a nie wydawcy.

ISSN 1231-4609

OGŁOSZENIA

N A G R O B K I Granit - Lastriko
Firma „IMPALA”
Tomasz Janik, Borek Stary 340A
Tel. 22-98-097, 0-692-000-289

Bar „U Wiktora”
Tyczyn, ul. Grunwaldzka 70, tel. 22-91-360
wydaje przyjęcia:
- weselne, - komunijne,
- imprezy okolicznościowe,
z a p e w n i a m y :
- domowe jedzenie - miłą obsługę

Urząd Stanu Cywilnego w Tyczynie przypomina o konieczności **wymiany dowodów osobistych**. Do 31 grudnia 2004 r. należy wymienić dokumenty wydane w latach 1973 - 1980. Wniosek o wydanie nowego dowodu należy składać osobiście - w USC (UGiM) w Tyczynie, pok. 31, II piętro, w godzinach pracy Urzędu (7.30-15.30). Tu także uzyskać można wszelkie informacje o niezbędnych załącznikach.

Usługi księgowe TANIO
Tel. 22-91-939 kom. 0-606-837-913

Germanistka - tłumaczenia, korepetycje
(również słownictwo fachowe)
Tyczyn, **tel. 0-502-636-111**

Komisariat Policji w Tyczynie przypomina,
że w godz. 6.00-14.00 dzwonić na nr telefonów

Tyczyn	22-19-997	Chmielnik	22-96-997
Hyżne	22-95-997	Lubenia	87-10-013

W pozostałych godzinach należy dzwonić bezpośrednio na numer Pogotowia Policji 997 (numer bezpłatny), a oficer dyżurny KMP w Rzeszowie drogą radiową powiadomi aktualnie pełniących służbę funkcjonariuszy KP w Tyczynie.

0 - 6 0 8 - 4 3 9 - 9 5 5

pod tym numerem od godz. 15.30 w dni powszednie, a także w soboty, niedziele i święta, zgłaszać można przypadki **awarii sieci wodociągowo-kanalizacyjnej**, obsługiwanej przez „Eko-Strug” w Tyczynie.

W godzinach pracy Spółki awarie zgłaszać można także pod nr **tel. 22-19-312** lub **22-19-360**